**Wadowice** – miasto w południowej Polsce, w województwie małopolskim. Położone jest w części południowej w Beskidzie Małym, nad rzeką Skawą. Miasto, po raz pierwszy wzmiankowane w 1325 r., początkowo było niewielkim ośrodkiem, lecz od końca XVIII w. zaczęło się szybciej rozwijać. Obecnie – jako miasto rodzinne papieża Jana Pawła II – stanowi ważny ośrodek pielgrzymkowy.  
Wiele zabytków związanych jest z „polskim” papieżem i głównie w tym celu odwiedzają miasto pielgrzymi i turyści. Turystyka jest ważnym elementem dla rozwoju miasta, dlatego władze miasta i powiatu oraz mieszkańcy starają się robić wiele aby przyjąć jak największą ilość przybyszów.  
     To miasto upodobali sobie również kajakarze, którzy corocznie pływają przepiękną rzeką Skawą. Rzeką kapryśną, burzliwą i leniwą, potrafiącą spłatać niejednemu figla ale działającą jak magnes dla miłośników tej dyscypliny turystyki. Jej malowniczość przyciąga corocznie od 150 do 250 kajakarzy z klubów całego kraju.  
    Obecnie coraz więcej osób uprawia ten rodzaj wypoczynku. Umożliwiają to firmy działające w tym zakresie, kluby turystyczne czy koła. Mało kto jednak wie, że prekursorami spływów ogólnopolskich na Skawie była grupa kajakarzy z Mysłowic, którzy w 1970 roku pokonali odcinek z Zembrzyc do Zatora. Organizowali je przez kolejne 11 lat. W roku 1982 działacze Śląskiego Klubu Turystyki Kajakowej „Neptun” Żory, pod wodzą Komandora spływu Władysława Grabowskiego, podjęli się organizacji tej imprezy. W tym roku więc, klub będzie organizatorem 48 imprezy na gościnnej ziemi wadowickiej.  
    Organizacja tej imprezy wymaga wielkiego nakładu pracy. Odległość od siedziby klubu sprawia , że organizatorzy, w trakcie przygotowań, zdani są na pomoc miejscowej ludności i władz miasta oraz okolicznych gmin. Tutaj , bomba ! Rzadko organizatorzy spotykają taką reakcję władz samorządowych. Są one bardzo przychylne, udzielają wsparcia, akceptują ten rodzaj imprezy i wkładają wszystkie siły aby impreza tej rangi była powodem do dumy. Nawiązują się kontakty z różnymi organizacjami społecznymi, kołami zainteresowań, kołami gospodyń wiejskich i władzami gmin.   
Budowa zapory na Skawie, w Świnnej Porębie, zmieniła trasę spływu. W latach poprzednich kajakarze płynęli z Zembrzyc przez Czartak do Zatoru. Obecnie pływają spod zapory do Podolsza. Wszędzie władze gmin czy miast są bardzo przychylne, przyjmują honorowe patronaty nad imprezą czy też fundują puchary dla zwycięzców drużynowych. Nadmienić wypada, że od kilku lat patronat honorowy obejmuje Starosta Wadowicki co podnosi rangę spływu.  
     A co na to kajakarze, można by zapytać ?  
     Otóż, z przyjemnością przepływają przez miasto Wadowice, zbierają punkty na ustanowioną przez klub odznakę „Miłośnik rzeki Skawy” propagując tym samym rzekę oraz mijane miasta i gminy. Zatrzymują się przy brzegach, częściowo zwiedzają okolice i suną na metę spływu. Potem ponownie wracają, z rodzinami, do Wadowic aby spędzić w nim więcej czasu , zajrzeć w urokliwe zakątki i , co oczywiste, skosztować słynne kremówki.   
Mieszkańcy zaś, patrzą czasami z podziwem, czasami z niedowierzaniem jak w niesprzyjających warunkach można pływać na „ich rzece”. 